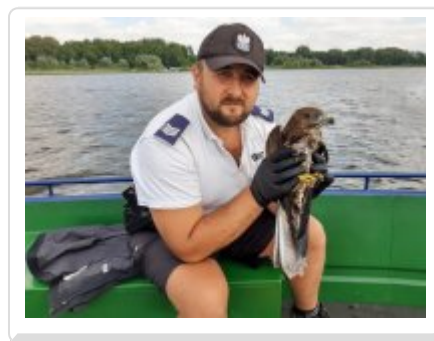
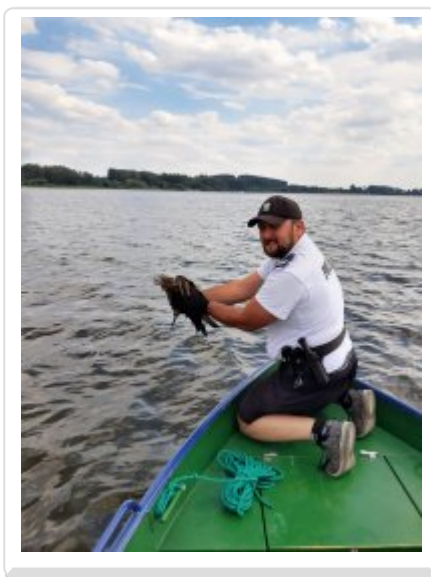
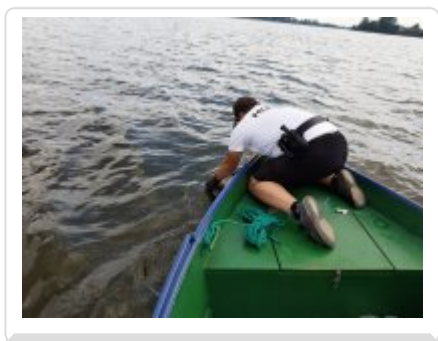


POLICJANCI URATOWALI TONAĆCEGO DRAPIEŻNIKA

Mundurowi pełniący służbę na wodzie niosą pomoc nie tylko ludziom. Dowiedli tego policjanci z katowickiego oddziału prewencji, którzy podczas patrolu zbiornika wodnego Przeczyce uratowali tonącego ptaka. Objęty ścisłą ochroną gatunkową myszołów ocalał tylko dzięki natychmiastowej pomocy stróżów prawa.

W sobotę, podczas patrolu jeziora Przeczyce, motorowodniacy z katowickiego oddziału prewencji zauważyli przez lornetkę szamoczącego się w wodzie ptaka. Sądząc, że zwierzę może potrzebować pomocy, stróże prawa podплыli bliżej. Ptak miał już zamoczone podbrzusze, skrzydła oraz ogon i nie potrafił samodzielnie wydostać się z jeziora. Mundurowi wyciągnęli go z wody. Zwierzę było mocno osłabione i wycieńczone. Policjanci dopłynęli z nim do przystani i umieścili w specjalnie przygotowanym pudełku z wyciętymi otworami. Wtedy też okazało się, że to myszołów, który objęty jest w Polsce ścisłą ochroną gatunkową.

Na miejsce przyjechał powiadomiony o zajściu pracownik schroniska, który zaopiekował się drapieżnikiem. Jak sam przyznał, gdyby nie fachowa pomoc policjantów, ptak, wykończony walką o przetrwanie, najpewniej by utonął.



Ocena: 5/5 (5)

[Tweetnij](#)